

Adhortacja *Evangelii Nuntiandi* (1975) – streszczenie (aspekt teologii pastoralnej)

Aktualizacja: 16 XI 2025

Ewangelizacja jako podstawowe zadanie duszpasterskie Kościoła

- **Istota misji Kościoła:** Paweł VI podkreśla, że ewangelizacja jest najgłębszą tożsamością i powołaniem Kościoła. Kościół istnieje po to, aby ewangelizować – głosić i nauczać Słowa Bożego, udzielać łaski sakramentów, jednać grzeszników z Bogiem oraz uobecniać ofiarę Chrystusa w Eucharystii. Przepowiadanie Ewangelii nie jest więc opcjonalnym dodatkiem, lecz obowiązkiem wynikającym z nakazu Chrystusa, od którego zależy zbawienie ludzi.
- **„Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii”:** Dokument przypomina słowa św. Pawła, iż głoszenie Dobrej Nowiny jest nakazem i „**pierwszorzędnym... posłannictwem Kościoła**” nawet (a może szczególnie) w czasach gwałtownych przemian społecznych. Ewangelizacja dąży do wewnętrznej przemiany człowieka i świata mocą orędzia Chrystusa – Kościół głosi Ewangelię, aby przez nią Boża łaska odnowiła ludzkie sumienia, działania i całe środowiska od wewnątrz, tworząc „nową ludzkość” na wzór Chrystusa (por. EN 18).
- **Kościół sam musi być ewangelizowany:** Wierność Ewangelii i ludziom wymaga, by Kościół nieustannie odnawiał się i ewangelizował samego siebie, jeśli chce skutecznie głosić orędzie zbawienia świata. Sobór Watykański II i synod biskupów (1974) podkreśliły potrzebę **stałego nawrócenia i odnowy Kościoła**, aby zachował **świeżość, żarliwość (gorliwość) i moc** w głoszeniu Ewangelii. Kościół zaczyna dzieło misyjne od własnego nawrócenia, karmiąc się słowem Bożym i żyjąc Ewangelią na co dzień, tak by jego życie wewnętrzne (modlitwa, miłość, **jedność**) samo w sobie stawało się świadectwem wzbudzającym podziw i prowadzącym do nawrócenia innych.

Rola całej wspólnoty wiernych – duchownych i świeckich – w głoszeniu Ewangelii

- **Cały Lud Boży jest misyjny:** Nakaz Chrystusa „Idźcie i głoscie Ewangelię” dotyczy **wszystkich ochrzczonych, choć na różne sposoby**. Kościół jest **wspólnotą ewangelizującą** – każdy, kto przyjął Ewangelię, powinien przekazywać ją dalej. Wspólnota wierzących nie może zamykać się w sobie; jej wewnętrzne życie (modlitwa, nauka apostołska, braterska miłość, „łamanie chleba”) osiąga pełnię dopiero **gdy owocuje świadectwem i głoszeniem na zewnątrz**. W ten sposób **cała wspólnota Kościoła podejmuje misję ewangelizacji** – **działanie każdego członka służy wszystkim i przyczynia się do wzrostu Królestwa Bożego**.
- **Posługa pasterzy:** Biskupi, kapłani i diakoni, jako następcy Apostołów i szafarze Chrystusa, mają szczególną odpowiedzialność za prowadzenie dzieła ewangelizacji. **Na pasterzach Kościoła spoczywa obowiązek odważnego i mądrego poszukiwania nowych, skutecznych sposobów głoszenia Ewangelii** ludziom współczesnym. Zostali oni wybrani (mimo ludzkiej słabości) przez **Najwyższego Pasterza** i posłani, by z autorytetem **głosić Słowo Boże**, gromadzić rozproszony Lud Boży, karmić go sakramentami i prowadzić drogą zbawienia. Pawłowa przestroga – „biada, gdybym nie głosił Ewangelii” – odnosi się w szczególny sposób do **powołania kapłańskiego**, które jednoczy liczne działania duszpasterskie w jedną misję głoszenia Chrystusa. **Biskupi i prezbiterzy** powinni uświadamiać sobie, że przepowiadanie Ewangelii jest ich najważniejszym zadaniem pastoralnym, nadającym sens całej reszcie ich posługi. Dokument zachęca kapłanów, by nie ustawali w **gorliwości apostołskiej** – by głosili nieustraszenie, z zaufaniem do mocy Ducha Świętego, **„bez żadnego wahania i popadania w lęk”**.
- **Udział świeckich:** **Wierni świeccy są współodpowiedzialni za misję Kościoła**. Ewangelizacja nie może ograniczać się do kleru – świeccy chrześcijanie ewangelizują przede wszystkim w świecie doczesnym przez przenikanie go duchem Ewangelii. Obecność świeckich w rzeczywistości świeckiej (rodzina, praca, kultura, życie społeczne) ma ogromne znaczenie. Paweł VI przypomina o wizji Soboru, który nazwał rodzinę **„Kościołem domowym”** – każda chrześcijańska rodzina powinna być małą

wspólnotą wiary, **pierwszym miejscem głoszenia Ewangelii dla swoich członków i otoczenia**. Jednocześnie **świeccy mogą czuć się powołani do współpracy ze swymi pasterzami** dla dobra wspólnoty kościelnej – podejmując rozmaite posługi zgodnie z otrzymanymi charyzmatami. Dokument z radością stwierdza, że **współczesny Kościół widzi rzesze pasterzy, osób zakonnych i świeckich, które z gorliwością starają się głosić Chrystusa w coraz bardziej odpowiedni sposób** – i wyraźnie **popiera to szerokie otwarcie** na różnorodne formy działania ewangelizacyjnego. Poza tradycyjnymi funkcjami wynikającymi ze święceń, Kościół uznaje i zachęca również inne formy zaangażowania apostolskiego świeckich (np. katechiści, animatorzy wspólnot, posługa miłości i miłosierdzia, itp.), które okazują się bardzo pożyteczne dla **ożywienia i rozwoju wspólnot wiary**. Paweł VI wyraża **szczególne uznanie dla świeckich**, którzy poświęcają swój czas, a nawet całe życie, dla misji – ich świadectwo i praca apostolska są cenne w docieraniu z Ewangelią do tych „którzy stoją z daleka”.

Sposoby, style i metody ewangelizacji w warunkach współczesnych

- **Dynamiczność metod:** Dokument podkreśla, że **metody ewangelizacji nie są raz na zawsze ustalone** – muszą zmieniać się i dostosowywać do kontekstu czasu, miejsca i kultury ludzi. **Wierność niezmiennemu orędziu** powinna iść w parze z **kreatywnością w formach przekazu**. **Różnice kulturowe i dziejowe** domagają się od Kościoła ciągłego odkrywania nowych dróg dotarcia z Ewangelią i ich odpowiedniej adaptacji. Paweł VI wzywa duszpasterzy, by nie bali się „**nowych sposobów**” głoszenia – by szukali środków **najbardziej użytecznych i skutecznych** dla komunikowania Ewangelii człowiekowi XX wieku. Jednocześnie zastrzega, że **przystosowanie form nie może oznaczać zmiany treści**: każda kultura – ze swymi sposobami pojmowania świata, językiem, zwyczajami – powinna przyjąć **trzon ewangelicznego orędzia przełożony na zrozumiały język, ale bez uszczerbku dla prawdy i integralności Ewangelii**. **Autentyczna inkulturacja** nie może osłabiać czy zniekształcać głoszonej prawdy – istnieje bowiem niebezpieczeństwo utraty tożsamości ewangelizacji, jeśli dla lepszego przyjęcia zaczęto by pomijać trudne elementy orędzia lub naginać prawdę Bożą do ludzkich oczekiwań. Kościół musi więc łączyć **wierność doktrynie z twórczym poszukiwaniem języka i form przekazu**, aby Ewangelia brzmiała przekonująco w uszach współczesnych ludzi.

- **Tradycyjne i nowe środki przekazu Ewangelii:** *Evangelii Nuntiandi* przypomina fundamentalne znaczenie **głoszenia Słowa** we wszelkiej formie. **Otwarte przepowiadanie** (homilie, misje, kaznodziejstwo) pozostaje niezastąpione, podobnie jak **systematyczna katecheza** – nie można zaniedbać nauczania prawd wiary w sposób dostosowany do różnych grup (dzieci, młodzieży, dorosłych). Paweł VI zaleca rozwijanie **katechumenatu** dla osób dorosłych poszukujących wiary. Równocześnie wskazuje na **potęgę nowoczesnych środków społecznego przekazu: mass media** (prasa, radio, telewizja, film – dziś dodalibyśmy internet) **mogą i powinny służyć ewangelizacji. Kościół byłby winny wobec Pana, gdyby nie korzystał z tych potężnych narzędzi**, które rozszerzają zasięg orędzia na miliony ludzi. Dokument zachęca więc do obecności orędzia zbawienia w mediach – **za ich pośrednictwem Kościół może przemawiać „z dachów”** i znajdować **współczesną ambonę** dla Ewangelii. Zwraca jednak uwagę, że przekaz medialny stawia pewne wymagania: orędzie musi nie tylko dotrzeć do wielu, ale też przenikać do serc poszczególnych osób i pobudzać osobistą odpowiedź wiary. **Technika nigdy nie zastąpi świadectwa ducha** – nawet najdoskonalsze środki przekazu **nie zastąpią „cichego tchnienia Ducha [Świętego]”** w sercach. Dlatego korzystanie z mediów winno iść w parze z głębią treści i autentycznością świadków.
- **Ewangelizacja „osoby do osoby”:** Obok masowych form przekazu, papież przypomina o **wartości ewangelizacji w bezpośrednim kontakcie osobistym**. Jezus sam często rozmawiał indywidualnie (z Nikodemem, Samarytanką, Zacheuszem), a Apostołowie naśladowali ten model. Także dziś **osobiste świadectwo i dialog** twarzą w twarz mają niezastąpioną moc dotykania sumień. Żywe duszpasterstwo powinno więc łączyć zasięg oddziaływania (np. przez media czy wielkie zgromadzenia) z **podejściem personalistycznym**, np. poprzez rozmowę duszpasterską, spowiedź, kierownictwo duchowe – dzięki którym Ewangelia jest aplikowana konkretnie do sytuacji jednostki.
- **Małe wspólnoty i nowe struktury pastoralne:** Synod biskupów (1974) wiele uwagi poświęcił zjawisku **małych wspólnot (tzw. wspólnot podstawowych)**, szerzących się w Kościele. *Evangelii Nuntiandi* zauważa, że w różnych krajach przybierają one odmienne formy, ale często powstają z **pragnienia głębszego, bardziej „ludzkiego” przeżywania wiary** tam, gdzie anonimowość wielkich parafii i miast to utrudnia. Takie **oddolne wspólnoty** (grupy wiernych modlących się razem, dzielących Słowo Boże, życie

sakramentalne, braterską pomoc, itp.) mogą być **cennym narzędziem ewangelizacji środowisk lokalnych** – promieniują na swoje otoczenie, **dając żywe świadectwo wiary na co dzień**. Paweł VI nazywa je wręcz „seminarium ewangelizacji” i **nadzieją Kościoła** – pod warunkiem, że **nie izolują się od szerszej wspólnoty**. Wspólnoty podstawowe **muszą pozostać w jedności z Kościołem powszechnym i ze swymi pasterzami**, strzegąc się postawy sekciarskiej. Gdy karmią się Słowem Bożym, zachowują łączność z hierarchią i unikają skrajności ideologicznych, wówczas **pobudzają dynamizm misyjny parafii i diecezji oraz odmładzają Kościół** świeżym zapalem wiary. Papież przestrzega przed pseudo-wspólnotami, które odrzucają Kościół instytucjonalny – autentyczne wspólnoty kościelne dążą **nie do kontestacji, lecz do budowania komunii i wzrostu Kościoła**.

Wyzwania duszpasterskie: sekularyzacja, urbanizacja, kultura masowa

- **Sekularyzm i ateizm:** *Evangelii Nuntiandi* analizuje kontekst, w jakim Kościół głosi Ewangelię w latach 70. – wiele miejsca poświęca **zjawisku sekularyzacji**. Papież rozróżnia **prawowitą autonomię rzeczywistości ziemskich** (tzw. sekularyzację w sensie pozytywnym) od **ideologicznego sekularyzmu**. Ten ostatni to **światopogląd wykluczający Boga**, w którym świat tłumaczy się całkowicie sam przez się, a odniesienie do Stwórcy uznaje się za zbędne lub przeszkadzające. Paweł VI wskazuje, że taki **sekularyzm ateistyczny** niesie ze sobą wypaczony humanizm: **cywilizację konsumpcyjną i hedonizm (uznanie przyjemności za najwyższe dobro), wolę mocy i dominacji, rozmaite dyskryminacje** – są to tendencje, które w istocie **uwłaczają godności człowieka**. Ten agresywny laicyzm stanowi **otwarte zagrożenie dla wiary**: współczesna wiara bywa **osaczona, wystawiona na próby i zwalczana** przez prądy ateistyczne. Istnieje obawa, że w sercach wielu ludzi wiara zostanie zduszona i obumrze, jeśli nie będzie stale ożywiana – stąd **pilna potrzeba nowej ewangelizacji** nawet w społeczeństwach o chrześcijańskich korzeniach. Dokument zauważa, że **duch sekularyzmu przenika wszystkie warstwy społeczeństwa** – dotyka dorosłych i młodzież, elity intelektualne i „masy”, i to zarówno w krajach o dawnej tradycji chrześcijańskiej, jak i na terenach młodych Kościołów. **Pastoralnym wyzwaniem** staje się zatem głoszenie Boga **wiarygodnie w kulturze, która żyje tak, jakby Boga nie było**.

Kościół ma ukazać prawdziwe **oblicze humanizmu chrześcijańskiego**, w którym człowiek odnajduje pełnię w Bogu – w przeciwieństwie do fałszywych obietnic „humanizmu” ateistycznego, który prowadzi do dehumanizacji (kult rzeczy, przyjemności, władzy).

- **Urbanizacja i anonimowość społeczna:** Paweł VI zwraca uwagę na ogromne zmiany demograficzno-społeczne. **Masowa urbanizacja** sprawia, że **wielu ludzi żyje w wielkich miastach, gdzie łatwo popaść w anonimowość i izolację**. Dawne wspólnotowe więzi słabną, jednostka czuje się zagubiona w tłumie. To również dotyczy życia religijnego – w wielkich parafiach miejskich wierni często nie znają się, trudno im doświadczyć bliskości Kościoła. *Evangelii Nuntiandi* przyznaje, że **tradycyjne struktury duszpasterskie muszą zmierzyć się z wyzwaniem urbanizacji**. „W wielkich dzisiejszych miastach, gdzie żyje się gromadnie i jakby anonimowo” – pisze papież – **trudniej o ewangelizację metodami czysto ogólnymi**. Dlatego Kościół szuka **nowych modeli duszpasterstwa miejskiego**: tworzenia **mniejszych wspólnot parafialnych, grup sąsiedzkich, ruchów i stowarzyszeń**, w których wierni mogą doświadczyć braterskiej wspólnoty wiary w szerokim oceanie wielkomiejskiego życia. Takie inicjatywy – od kręgów biblijnych, przez duszpasterstwa stanowe (młodzieży, akademickie, zawodowe), po nowe ruchy apostołskie – mają pomóc **przenieść Ewangelię na konkretny grunt życia ludzi w miejskiej kulturze**. Wobec dezorientacji i zagubienia w masie, ewangelizatorzy muszą dać ludziom **doświadczenie bliskości i przynależności w Kościele**.
- **Kultura masowa i globalizacja przekazu:** Rozwój środków społecznego przekazu i globalnej kultury popularnej stawia Kościołowi kolejne wyzwania. Z jednej strony, **media masowe często propagują styl życia sprzeczny z Ewangelią** – konsumpcyjny materializm, relatywizm moralny, płytką rozrywkę. **Kultura masowa** może prowadzić do uniformizacji myślenia i zagłuszać głębsze pytania duchowe. Z drugiej strony jednak, **te same media dają Kościołowi możliwość dotarcia z Ewangelią na niespotykaną wcześniej skalę**. Paweł VI kładzie nacisk, by Kościół **aktywnie wszedł w kulturę medialną**: **głoszenie wiary powinno wykorzystywać telewizję, radio, prasę** – wszystko, czym żyją ludzie współcześni. Należy **przenikać kulturę masową duchem Ewangelii**, aby orędzie zbawienia było obecne w przestrzeni publicznej i przemawiało

językiem zrozumiałym dla ludzi epoki informacji. Jednocześnie papież ostrzega przed *utratą osobowego wymiaru* przepowiadania: przekaz masowy niesie ryzyko spłylenia relacji, dlatego **trzeba dbać, by orędzie docierało do serca każdego człowieka indywidualnie. Personalizacja przekazu** – choć trudna – jest warunkiem trwałych owoców. Ponadto, *Evangelii Nuntiandi* przypomina, że **ostatecznie to nie media nawracają serca, lecz łaska Boża**. „Żadna wymowa nie zdoła poruszyć serca człowieka bez [Ducha Świętego]” – nawet najbardziej efektowne środki będą daremne, jeśli zabraknie w nich **mocy Ducha i świadectwa prawdy**. Ta świadomość chroni duszpasterzy przed zbytnim zaufaniem technice kosztem treści – media są narzędziem, ale ewangelizuje przede wszystkim przykład życia i działanie Ducha Świętego.

Świadectwo życia a głoszenie słowa – ich wzajemna relacja

- **Pierwszeństwo świadectwa:** Paweł VI podkreśla, że **samo głoszenie powinno zaczynać się od świadectwa. Ciche świadectwo życia chrześcijan** – osób lub całych wspólnot – jest **pierwszym „kazaniem”**, jakie świat słyszy. Gdy ludzie niewierzący czy dalecy widzą chrześcijan żyjących autentycznie Ewangelią – **okazujących zrozumienie, solidarność, gotowych dzielić los innych, kochających i służących, żyjących w pokoju i radości** – budzi to w nich **nieuniknione pytania: dlaczego oni tacy są? co im daje tę siłę?**. Takie **milczące świadectwo dobroci, miłości i wiary jest już samo w sobie głoszeniem Dobrej Nowiny** – sprawia, że inni **odczuwają obecność Boga** i otwierają się na Ewangelię, nawet zanim padną jakiegokolwiek słowa. Papież mówi wręcz, że **to świadectwo życia jest zazwyczaj pierwszym etapem ewangelizacji i wszyscy chrześcijanie są powołani, by je dawać**. Każdy uczeń Chrystusa – kapłan, osoba zakonna, świecki – w swoim środowisku może stać się **„niemym kaznodzieją”** poprzez wierność codziennym obowiązkom, dobroć, uczciwość, miłosierdzie i nadprzyrodzoną nadzieję, jaką promieniuje. **Współczesny człowiek „chętniej słucha świadków niż nauczycieli”** – a jeśli już słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami. Ta znana maksyma Pawła VI (EN 41) przypomina, że **wiarygodność głosiciela jest warunkiem skuteczności jego nauczania**.
- **Konieczność jasnego przepowiadania:** Świadectwo, choć fundamentalne, nie wystarcza. *Evangelii Nuntiandi* z całą mocą stwierdza, że **najpiękniejsze nawet**

świadełstwo życia prędzej czy później potrzebuje dopełnienia w formie wyraźnego głoszenia Jezusa Chrystusa. Nie ma prawdziwej ewangelizacji bez głoszenia Imienia, nauki, życia, obietnic, tajemnicy Jezusa z Nazaretu, Syna Bożego. Świadełstwo chrześcijan otwiera serca, ale to kerygmat – klarowne wytłumaczenie kim jest Chrystus, czego naucza, dlaczego umarł i zmartwychwstał – rodzi wiarę. Papież przywołuje wezwanie św. Piotra: „*Bądźcie zawsze gotowi do uzasadnienia nadziei, która w was jest*” (1 P 3,15). Oznacza to obowiązek **werbalizacji wiary: życie musi prowadzić do słów**, do świadełstwa ustnego. Jeśli zabraknie tego etapu, w pewnym momencie świadełstwo stanie się niezrozumiałe lub może zostać opacznie odczytane. Dlatego Ewangelia głoszona czynem musi ostatecznie zostać ogłoszona także słowem.

- **Harmonia słów i czynów:** Kluczowym postulatem adhortacji jest **nierozerwalność świadełstwa życia i głoszenia słowa**. Życie chrześcijan ma potwierdzać prawdę ich orędzia – „**wiara bez uczynków jest martwa**”, a słowa bez czynów niewiarygodne. Paweł VI podkreśla, że w naszych czasach **świadełstwo życia stało się *najbardziej koniecznym warunkiem skuteczności przepowiadania***. Ludzie pytają dziś kaznodziejów nie tylko o treść ich kazań, ale *czy oni sami żyją tym, co głoszą*. **Autentyczność ewangelizatorów – ich wierność zasadom, prostota i dobroć – warunkuje w dużej mierze otwartość słuchaczy**. Papież wprost pyta: „*Czy wierzycie w to, co głosicie? Czy żyjecie tym, w co wierzycie? Czy naprawdę głosicie to, czym żyjecie?*”. Te pytania odsłaniają sedno problemu: **rozdzźwięk między słowem a życiem niweczy wiarygodność misji**. Jeżeli głosimy Ewangelię, a nie wcielamy jej w czyn, świat **widzi sprzeczność** i się gorszy. Dlatego Paweł VI apeluje do wszystkich głosicieli, by podejmując ewangelizację, **sami dążyli do świętości – głosząc innym zbawienie, powinniśmy sami dać się zbawić**. Co więcej, **głoszenie Ewangelii ma wręcz pogłębiać świętość głosiciela** – Sobór Watykański II nauczał, że przekazywanie wiary przyczynia się do uświęcenia ewangelizatora. W ten sposób słowa i świadełstwo wzajemnie się dopełniają: **wiara rodzi się z przepowiadania (Rz 10,17)**, ale **przepowiadanie pozostaje bez mocy bez świadełstwa wiarygodnego życia**.

Cechy i postawa głosiciela Ewangelii

- **Duchowość i świętość życia:** *Evangelii Nuntiandi* kładzie ogromny nacisk na osobę ewangelizatora. Skuteczność misji zależy nie tylko od metody, ale od świętości głoszących. Nowy zapal pastoralny musi wyrastać z głębokiego życia duchowego. Paweł VI wzywa wszystkich ewangelizatorów – biskupów, kapłanów, osoby zakonne i świeckich – do nieustannej pracy nad własną świętością. „Trzeba koniecznie, aby nasz zapal do ewangelizacji pochodził z prawdziwie świętego życia” – pisze papież. Tę świętość ma karmić modlitwa, zwłaszcza miłość do Eucharystii, bo z niej czerpiemy moc do świadectwa. Ewangelizator powinien być człowiekiem modlitwy, trwającym w jedności z Chrystusem, którego głosi. Tylko ten, kto **sam zna Boga blisko („jakby widział Niewidzialnego”)**, może o Nim skutecznie mówić innym. Świat **domaga się głosicieli, „którzy mówią o Bogu znanym sobie i bliskim”** – nie teoretyków, ale świadków spotkania z Chrystusem.
- **Cnoty ewangelizatora:** Paweł VI wymienia konkretne cechy, które powinny znamionować każdego, kto głosi Ewangelię. **Świat oczekuje od ewangelizatorów „prostoty życia, ducha modlitwy, miłości wobec wszystkich – zwłaszcza małych i ubogich – posłuszeństwa, pokory, umartwienia i wyrzeczenia”**. To zestaw cnót ewangelicznych na wzór błogosławieństw. **Bez tych oznak świętości – ostrzega papież – nasze przepowiadanie z trudem przeniknie do serc ludzi współczesnych; będzie poddane krytyce, stanie się ciche i bezowocne.** Innymi słowy, tylko życie naprawdę przejrzyste, uwiarygodnione miłością i pokorą, może obudzić echo Ewangelii w słuchaczach. Ponadto głosiciel musi odznaczać się **gorliwością i męstwem apostołskim** – *Evangelii Nuntiandi* przypomina przykład św. Pawła, który pomimo prześladowań głosił nieustraszenie. Papież wzywa ewangelizatorów, by **nie ulegali lękowi ani zniechęceniu** w obliczu trudności. Mają **odważnie i z radością pełnić swoją misję**, ufając, że **Duch Święty daje im słowa i otwiera serca słuchaczy**. Głosiciel nie może wstydzić się Ewangelii ani ustawać z powodu pierwszych niepowodzeń czy oporu – **potrzebna jest wytrwałość, cierpliwe sianie, nawet „w płaczu”** (por. Ps 126,5-6).
- **Jedność z Kościołem:** Autentyczny ewangelizator działa w komunii z Kościołem. Paweł VI zaznacza, że nie ma miejsca na indywidualistyczne „własne ewangelie” czy prywatne misje oderwane od wspólnoty. **Głosiciel jest wysłannikiem Kościoła**, ma

przekazywać orędzie otrzymane od niego, a nie własne idee. *Evangelii Nuntiandi* przestrzega też przed zgorszeniem podziałów między chrześcijanami. **Jedność uczniów Chrystusa jest istotnym świadectwem ewangelicznym – „aby świat uwierzył”** (J 17,21). **Podziały, sprzeczne nauki czy wzajemne oskarżenia w łonie chrześcijaństwa poważnie osłabiają siłę ewangelizacji:** jeśli ci, co głoszą Ewangelię, są **skłóceni lub głoszą różne wersje prawdy**, świat doznaje zamętu i łatwo odrzuca ich przesłanie. Dlatego ewangelizator powinien **dbać o jedność – z własnym biskupem, ze współbraćmi w posłudze, a także o ekumeniczną jedność chrześcijan różnych wyznań**. Tylko zjednoczeni miłością głosiciele mogą skutecznie ukazać jedność i prawdziwość Ewangelii.

- **Pierwszeństwo działania Ducha Świętego:** *Evangelii Nuntiandi* przypomina, że **Duch Święty jest pierwszym sprawcą ewangelizacji. Ewangelizator musi być narzędziem posłusznym Duchowi.** W całym dokumencie przewija się myśl, że to **Duch Boży prowadzi Kościół na drogi misji, daje natchnienie słowom głosiciela i przygotowuje serca słuchaczy.** Żadne ludzkie zdolności, strategie socjologiczne czy psychologiczne, choć potrzebne, **nie zastąpią mocy Ducha.** Synod pragnął, by teologowie i duszpasterze pogłęбили refleksję nad **naturą i sposobem działania Ducha Świętego we współczesnej ewangelizacji.** Paweł VI dołącza do tego życzenia i zachęca **wszystkich głosicieli, kimkolwiek są, aby modlili się żarliwie do Ducha Świętego, zawierzali Jego prowadzeniu swoje plany i przedsięwzięcia ewangelizacyjne.** Tylko w **jedności z Duchem** głosiciel zachowa żarliwość i świeżość, dozna natchnienia w trudnych chwilach, odnajdzie właściwe słowa i skutecznie dotrze do serc. *Evangelii Nuntiandi* przypomina, że **Kościół współczesny przeżywa swoiste „nowe zesłanie Ducha” – wielu wiernych na nowo odkrywa i doświadcza obecności Ducha Świętego.** Ten czas Ducha trzeba wykorzystać w dziele ewangelizacji: **otworzyć się na Jego dary, odwagę i kreatywność, by z Jego mocą odnawiać oblicze ziemi.**

Wezwanie do nowej gorliwości pastoralnej

- **Misja wciąż aktualna:** Na koniec Paweł VI stanowczo **odpiera pogląd, jakoby era misyjna Kościoła dobiegła końca.** Niektórzy w latach posoborowych uważali, że **zapal apostołski wygasł** i trzeba skupić się jedynie na wewnętrznym duszpasterstwie. Jednak

Synod 1974 jasno stwierdził, że **ewangelizacja misyjna nie straciła żywotności** – Kościół **zawsze będzie wezwany do głoszenia Ewangelii aż po krańce ziemi**. Przemiany świata (sekularyzm, zmiany społeczne) wręcz potęgują tę potrzebę. **„Kościół zawsze będzie się trudził nad prowadzeniem tego zadania”** – przypomina papież. W 10 lat po Soborze nadal **palące jest pytanie**, czy Kościół jest skutecznym świadkiem Ewangelii w świecie – *Evangelii Nuntiandi* to odpowiedź wzywająca do **odnowienia gorliwości apostołskiej** na wszystkich szczeblach.

- **„Pielęgnujmy radość ewangelizowania!”** – tym wezwaniem Paweł VI kończy adhortację. Kieruje **żarliwy apel do wszystkich wiernych o nowy zapal**, pełen nadziei i entuzjazmu. **„Zachowajmy więc gorliwość ducha, pielęgnujmy słodką i pełną pociechy radość z ewangelizowania, nawet wtedy, kiedy trzeba zasiewać, płacząc”**. Mamy patrzeć na **świetlany przykład Apostołów i męczenników** wszystkich czasów, których nie nie udało zniechęcić w szerzeniu wiary. **Współczesny świat potrzebuje Ewangelii głoszonej z radością, a nie przez świadków przygnębionych, pozbawionych nadziei czy cierpliwości**. Papież pisze, że **świat pragnie usłyszeć Dobrą Nowinę od „sług Ewangelii, których życie jaśniej zapalem”**, którzy sami czerpią radość od Chrystusa i **nie wahają się poświęcić życia, byle tylko szerzyć Jego Królestwo**. Tylko **taki Kościół** – pełen młodości **radości wiary, nadziei i miłości** – może skutecznie przemówić do człowieka stojącego nieraz na granicy rozpaczy, przesyconego fałszywymi obietnicami świata, a jednak (paradoksalnie) szukającego Boga.
- **Program na przyszłość: *Evangelii Nuntiandi*** to w gruncie rzeczy **program odnowy pastoralnej Kościoła**. Paweł VI pragnie, aby **cała działalność duszpasterska była przeniknięta duchem ewangelizacji** – by Rok Święty 1975 i doświadczenie Synodu przyniosły konkretne przełożenie na programy duszpasterskie Kościołów lokalnych. Patrząc proroczo, papież widzi zbliżające się trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa jako czas, w którym Kościół musi *„stale na nowo podejmować ewangelizację”*, nawet jeśli czasy są trudne. Wezwanie *Evangelii Nuntiandi* pozostaje więc aktualne: **potrzebujemy nowej gorliwości pastoralnej, by zanieść Chrystusa światu współczesnemu**. Mamy **głosić Ewangelię z odwagą i miłością**, ufając, że **Matka Najświętsza** – „**Gwiazda ewangelizacji**” – nam w tym towarzyszy. **Radość, nadzieja, jedność i niestrudzona**

gorliwość – to znaki Kościoła ewangelizującego, do którego Paweł VI nas zaprasza u schyłku 1975 roku. Jego **pastoralny testament** zawarty w *Evangelii Nuntiandi* nadal inspirowa Kościół w zadaniu **głoszenia Ewangelii każdemu człowiekowi**.

Źródła:

1. Evangelii nuntiandi
2. Ks. prof. dr hab. Wiesław Przygoda – Dorobek - https://pracownik.kul.pl/wieslaw.przygoda/dorobek/48312_ewangelizacja-w-diecezji-przez-posluge-charytatywna
3. Dom Trójcy Świętej – e-SANCTI.net ::: Z nami bliżej Boga... - <https://e-sancti.net/dom-trojcy-witej/>